

Sygn. akt I Ca 329/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Edward Panek (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Mariusz Sadecki</b> <b>SSO Marek Syrek</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekretarz sądowy Paweł Chrabąszcz</b>

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2015 r. w Tarnowie

na rozprawie

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko Gminie B.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Bochni

z dnia 20 czerwca 2012 r., sygn. akt I C 308/09

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 90 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;**
3. **przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Tarnowie na rzecz adwokata P. R. kwotę 110,70 zł tytułem wynagrodzenia za udzielenie powódce pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.**

Sygn. akt I Ca 329/12

## UZASADNIENIE

Powódka A. W. wystąpiła z pozwem przeciwko Gminie B.

o uzgodnienie treści księgi wieczystej nr (...) prowadzonej przez Sąd Rejonowy

w Bochni - Wydział Ksiąg Wieczystych, domagając się wykreślenia z księgi wieczystej nr (...) działki ewidencyjnej nr (...), położonej w D., wpisanej jako własność Gminy B. z uwagi na to, że dla tej samej nieruchomości jest już prowadzona księga wieczysta, tzn. parcela gruntowa nr (...), którą przyporządkowano do działki nr (...), w rzeczywistości w całości weszła do działki nr (...) ujawnionej w księdze wieczystej nr (...) i stanowiącej własność powódki A. W. .

Na uzasadnienie żądania pozwu powódka podała, że pozwana Gmina została wpisana jako właściciel działki nr (...) położonej w D. na podstawie nieważnej z mocy prawa decyzji komunalizacyjnej z dnia 28 grudnia 1994 roku , bez zachowania aktu notarialnego oraz wykazu synchronizacyjnego. Podniosła, że decyzja ta nie mogła stanowić podstawy wpisu prawa własności nieruchomości, ponieważ prawo własności tej nieruchomości było już ujawnione w księdze wieczystej nr (...) na rzecz T. i D. M. , a następnie zostało przeniesione na rzecz powódki na podstawie umowy sprzedaży i darowizny z dnia 28 maja 2000 roku i ujawnione w księdze wieczystej nr (...). Powódka podniosła, że parcela (...) została wydzielona do celów podatkowych, bo stanowiła ona nieużytek.

Dalej powódka wskazała, że w postępowaniu komunalizacyjnym stronami byli Gmina B. i Skarb Państwa, przy czym Urząd Gminy nie wykazał, na jakiej podstawie prawnej Skarb Państwa stał się właścicielem tego terenu.

Powódka stwierdziła również , iż zachodzi niezgodność zapisów w rejestrze gruntu powierzchni działki nr (...) z powierzchnią ujawnioną w księdze wieczystej nr (...), co jej zdaniem stanowi dowód na to, że Urząd Gminy w B. usiłował przejąć własność prywatną decyzją komunalizacyjną.

Wreszcie powódka podkreśliła, iż synchronizacyjny wykaz zmian oraz decyzja komunalizacyjna są nieważne z mocy prawa i świadczą o sfałszowaniu decyzji. Podniosła nadto , że synchronizacyjny wykaz zmian wprowadzony do księgi wieczystej nr (...) nie został podpisany przez organ zatwierdzający decyzję komunalizacyjną , tj. Wojewodę (...), ani też przez Ośrodek Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w B., Starostę czy Wójta i dlatego nie posiada on mocy prawnej .

Pozwana Gmina B. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu zajętego stanowiska strona pozwana zarzuciła, że powódka nie posiada legitymacji czynnej do skutecznego domagania się uzgodnienia treści księgi wieczystej nr (...) z rzeczywistym stanem prawnym. Podniosła, że wpis prawa własności do przedmiotowej księgi wieczystej został dokonany na podstawie ostatecznej i prawomocnej decyzji komunalizacyjnej i pomimo prób wzruszenia tej decyzji przez powódkę decyzja ta w dalszym ciągu obowiązuje.

Sąd Rejonowy w Bochni wyrokiem z dnia 20 czerwca 2012 roku ( sygn. akt I C 308/09 ) oddalił powództwo i zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej kwotę 270 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania. Ponadto Sąd przyznał pełnomocnikowi powódki z urzędu adw. P. R. kwotę 332,10 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, udzielonej powódce z urzędu.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne Sądu I instancji:

W dziale I-o księgi wieczystej nr (...) jest ujawniona – między innymi - działka nr (...) stanowiąca drogę o pow. 0,17 ha, położona w D..

W dziale II wymienionej księgi własność nieruchomości jest wpisana na rzecz pozwanej Gminy B.. Gmina B. nabyła działkę nr (...) położoną

w D. z mocy prawa, nieodpłatnie na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym

i ustawę o pracownikach samorządowych, co zostało potwierdzone decyzją Wojewody (...) z dnia 28 grudnia 1994 roku ( znak: (...)) . Powódce A. W. odmówiono wszczęcia postępowania w sprawie stwierdzenia nieważności decyzji komunalizacyjnej.

Zgodnie z synchronizacyjnym wykazem zmian sporządzonym przez mgr inż. B. M. w dniu 28 marca 1994 roku pgr l. kat. (...) objęta Lwh (...) weszła w skład działki ewidencyjnej nr (...) o pow. 0,17 ha.

Na wniosek z dnia 16 czerwca 1995 roku założono księgę wieczystą nr (...) dla nieruchomości położonej w D. odłączonej z wykazu hipotecznego liczba (...) i pozahipotecznego, składającej się – między innymi - z działki nr (...) stanowiącej drogę o pow. 0,17 ha - na podstawie wyrysu z mapy i wykazu zmian synchronizacyjnego z dnia 28 marca 1994 roku . Do działki nr (...) przyporządkowano parcelę gruntową nr (...) (droga) z Lwh (...) gm. kat. D., w którym na karcie B jako właściciel wpisana była Gmina D.. Parcela nr (...) powstała z podziału parceli nr (...), ujawnionego na karcie A Lwh (...) w dniu 29 sierpnia 1930 roku . Własność nieruchomości w księdze wieczystej nr (...) wpisano na rzecz Gminy B. na podstawie decyzji Urzędu Wojewódzkiego w T. z dnia 28 grudnia 1994 roku ( (...)).

Powódka A. W. jest właścicielką – między innymi - działki nr (...) położonej w D., dla której w dniu 6 lipca 2000 roku założono księgę wieczystą nr (...), po jej odłączeniu z księgi wieczystej nr (...). Powódka nabyła tą działkę w drodze umowy sprzedaży i darowizny z dnia 28 czerwca 2000 roku ( Rep. A nr (...)) . Działka nr (...) powstała z podziału nieruchomości, składającej się z działek : nr (...) objętej księgą wieczystą nr (...), stanowiącej własność T. M. i D. M. – na prawach wspólności ustawowej.

T. M. i D. M. nabyli nieruchomość położoną w D. - składającą się między innymi z działek: nr (...) - od W. i S. małżonków M. na podstawie umowy o dożywocie z dnia 5 grudnia 1986 roku ( Rep. A nr (...)) . Do działki nr (...) została przyporządkowana pgr (...) objęta księgą wieczystą nr (...), która była wpisana jako własność W. M. i S. M. – na prawach wspólności ustawowej na podstawie umowy sprzedaży z dnia 2 lipca 1968 roku ( Rep. A nr (...)) . Do działki nr (...) została przyporządkowana pgr (...) objęta Lwh (...).

Na karcie B Lwh (...) gm. kat. Buczyna prowadzonego dla pgr (...) (rola) jako właściciele wpisani byli: W. M. w połowie i S. ze S. M. w połowie. Na wniosek ( dz. kw. (...)) parcelę gruntową nr (...) przyporządkowano do działki nr (...) i odłączono do księgi wieczystej nr (...) jako własność W. M. i S. M. – na prawach wspólności ustawowej. Zgodnie z wnioskiem ( dz. kw. (...)) oraz umową o dożywocie z dnia 5 grudnia 1986 roku W. M. i S. M. byli właścicielami nieruchomości obejmującej – między innymi - działki : nr (...) na podstawie aktu własności ziemi.

Do działki nr (...) została przyporządkowana pgr (...) powstała z podziału pgr (...), objętej Lwh (...). Działka nr (...) została wpisana do księgi wieczystej nr (...) na wniosek z dnia 5 grudnia 1986 roku ( dz. kw. (...)) , na podstawie postanowienia Sądu Powiatowego w Bochni z dnia 16 lutego 1955 roku ( Ns 130/54 ) i ugody ( C 587/54 ) .

Z porównania mapy ewidencyjnej i katastralnej wynika, że zdecydowanie największa część parceli gruntowej nr (...), położonej w D. została przyporządkowana do działki ewidencyjnej nr (...), a niewielkie fragmenty parceli nr (...) zostały przyporządkowane do: części działki ewidencyjnej nr (...), części działki ewidencyjnej nr (...), części działki ewidencyjnej nr (...), części działki ewidencyjnej nr (...), części działki ewidencyjnej nr (...) oraz części działki ewidencyjnej nr (...).

Powyższy stan faktyczny sprawy Sąd Rejonowy ustalił na podstawie treści wpisów w księgach wieczystych : nr (...) oraz Lwh (...) gm. kat. D. i Lwh (...) gm. kat. Buczyna, jak również na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach ksiąg wieczystych: nr (...). Nadto Sąd oparł się na opinii pisemnej i ustnych wyjaśnieniach biegłego sądowego z zakresu geodezji mgr inż. T. W. i na ich podstawie ustalił, do jakich działek ewidencyjnych została przyporządkowana parcela gruntowa nr (...) położona w D..

Dokonując oceny jurydycznej żądania pozwu , Sąd Rejonowy wskazał, że żądanie uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym na podstawie art. 10 ust. 1 ustawy o księgach wieczystych i hipotece należy do kategorii

spraw o ustalenie prawa, w związku z czym powód powinien wykazać interes prawny w ustaleniu. Jednocześnie Sąd zwrócił uwagę, że w postępowaniu prowadzonym w trybie art. 10 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w sposób ścisły zostały wyznaczone przesłanki legitymacji zarówno czynnej, jak i biernej.

Sąd wyjaśnił, iż interes prawny w ustaleniu ma zawsze osoba, której prawo nie jest wpisane w księdze wieczystej. Powódka zatem powołując się na uprawnienia właścicielskie co do gruntu oznaczonego jako działka nr (...) położona w D. była - w ocenie Sądu Rejonowego - co do zasady legitymowana do wytoczenia niniejszego powództwa.

Z kolei ujawniona w dziale II księgi wieczystej nr (...) jako właściciel pozwana Gmina B., była legitymowana biernie w niniejszym postępowaniu.

Odnosząc się do samego już żądania pozwu, Sąd Rejonowy wskazał, że powódka swoje uprawnienia właścicielskie do gruntu oznaczonego jako działka nr (...) wywodziła z faktu, że parcela gruntowa nr (...), którą jej zdaniem błędnie przyporządkowano do działki nr (...), w rzeczywistości w całości weszła do działki nr (...), która stanowi jej własność.

W uznaniu Sądu I instancji to twierdzenie powódki okazało się - w świetle przeprowadzonego postępowania dowodowego - całkowicie bezzasadne. Powódka nie udowodniła bowiem, by stan prawny działki nr (...) położonej w D. był odmienny od ujawnionego w księdze wieczystej nr (...). Przede wszystkim nie wykazała, że parcela gruntowa nr (...) stanowi jej własność. Z przeprowadzonego przez Sąd postępowania dowodowego z dokumentów wynika, że parcela gruntowa nr (...) położona w D. przed przyporządkowaniem jej do działki nr (...) i odłączeniem do księgi wieczystej nr (...) była ujawniona w Lwh (...) gm. kat. D. jako własność Gminy D., czyli stanowiła dobro publiczne (własność Skarbu Państwa). Parcela ta powstała z podziału parceli nr (...), ujawnionego na karcie A Lwh (...) w dniu

29 sierpnia 1930 roku. Z zapisów na karcie B Lwh (...) jednoznacznie wynika, że parcela ta stanowiła własność tylko i wyłącznie dawnej katastralnej Gminy D.. Zgodnie natomiast z przepisem art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 20 marca 1950 roku o terenowych organach jednolitej władzy państwowej, majątek dotychczasowych związków samorządu terytorialnego, z mocy prawa stał się własnością Państwa.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż powódka nie przedstawiła żadnych dowodów, z których by wynikało, że ten stan prawny parceli nr (...) w dacie komunalizacji był odmienny, a w szczególności, że parcela ta stanowiła wówczas własność poprzedników prawnych powódki. Poprzednicy prawni powódki mogli natomiast przenieść na nią prawo własności nieruchomości położonej w D. tylko w takim zakresie, w jakim to prawo sami posiadali.

Sąd Rejonowy podkreślił, że powódka nabyła na podstawie umowy z dnia 28 czerwca 2000 roku (Rep. A nr (...)) własność działki nr (...) powstałej z podziału działek: nr (...). Z ustaleń faktycznych poczynionych w niniejszej sprawie jednoznacznie wynika, że do działek tych przyporządkowano odpowiednio parcele: nr (...), nr (...) i nr (...). Poprzednicy prawni powódki nigdy zatem nie byli właścicielami parceli gruntowej nr (...).

Nawet jednak przy założeniu, że poprzednicy prawni powódki byli faktycznie użytkownikami, czy posiadaczami przedmiotowej parceli, bądź jej części - w uznaniu Sądu I instancji - okoliczność ta nie wpłynęłaby na zmianę rozstrzygnięcia.

Z dokumentów zalegających w aktach księgi wieczystej nr (...) wynika bowiem, że poprzednicy prawni powódki W. i S. małżonkowie M. uwłaszczyli się na swoich gruntach, tj. między innymi na działkach: nr (...). W postępowaniu o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym Sąd musi ustalić rzeczywisty stan prawny nieruchomości, który może być inny, niż wynika to z treści orzeczeń, decyzji i dokumentów, których moc dowodową Sąd ocenia samodzielnie, odnosząc ją do ustalonego rzeczywistego stanu prawnego nieruchomości.

Sąd Rejonowy zaakcentował jednak, że w postępowaniu cywilnym Sąd jest związany decyzją administracyjną i poza sytuacjami, gdy zachodzi jej bezwzględna nieważność musi akceptować stan prawny z niej wynikający. W przypadku aktu własności ziemi stanowiącego wyłączny dowód nabycia własności nieruchomości, związanie Sądu decyzją administracyjną nie oznacza związania podstawą faktyczną jej wydania. W konsekwencji w postępowaniu sądowym decyzja taka w zakresie przesłanek będących podstawą jej wydania stanowi dowód z dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c., a zgodnie z art. 252 k.p.c. nie jest wyłączona możliwość przeprowadzenia w tym postępowaniu dowodu przeciwko treści takiego dokumentu. W niniejszej sprawie nie byłoby to jednak - w ocenie Sądu - uzasadnione. Uwłaszczeniom bowiem - stosownie do przepisu art. 3 ustawy z dnia 26 października 1971 roku o uregulowaniu własności gospodarstw rolnych - nie podlegały grunty stanowiące własność Państwa. Poprzednicy prawni powódki nie mogli zatem nabyć w drodze uwłaszczenia własności parceli nr (...) bądź jej części.

W tej więc sytuacji, skoro powódka nie dowiodła, by była właścicielem parceli gruntowej nr (...), podnoszone przez nią okoliczności dotyczące błędnego przyporządkowania tej parceli do działki nr (...) położonej w D., nie miały - w ocenie Sądu Rejonowego - znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Sąd Rejonowy przyznał - opierając się w tym zakresie na opinii biegłej sądowej w zakresie geodezji - że wykaz synchronizacyjny zmian sporządzony w dniu 28 marca 1994 roku przez geodetę mgr inż. B. M. nie jest prawidłowy. Jak się bowiem okazało parcela nr (...) została przyporządkowana w przeważającej części do działki nr (...), a częściowo również do działek sąsiednich, w tym między innymi do działki nr (...). Opinia wykluczyła jednak podnoszony przez powódkę fakt przyporządkowania całej parceli nr (...) do działki nr (...). Jednocześnie Sąd I instancji wskazał, iż poprzez przyporządkowanie części parceli gruntowej nr (...) do działki nr (...) (w związku tworzeniem nowej mapy ewidencyjnej) powódka nie mogła nabyć własności części parceli nr (...). Wymagałoby to bowiem przedstawienia dokumentów, z których by wynikało, że powódka posiada tytuł prawny do tej nieruchomości.

Z tych wszystkich przyczyn Sąd za nieuprawnione uznał powoływanie się przez powódkę na rękojmię wiary publicznej ksiąg wieczystych, a w szczególności księgi wieczystej nr (...). Stan prawny ujawniony w księdze wieczystej nr (...) w momencie nabycia przez powódkę części nieruchomości ujawnionej w tej księdze był bowiem zgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Wbrew twierdzeniom powódki w księdze tej nie mogły się znaleźć jakiegokolwiek zapisy o wszczęciu postępowania komunalizacyjnego dotyczącego działki nr (...), ponieważ działka nr (...) nie powstała z parceli katastralnej stanowiącej własność poprzedników prawnych powódki, ale z parceli stanowiącej własność dawnej katastralnej Gminy D..

Co się tyczy wskazywanych przez powódkę różnic co do powierzchni gruntu ujawnionej w katastralnym rejestrze gruntów oraz w ewidencji gruntów już po komunalizacji, to Sąd Rejonowy podniósł, iż rękojmią wiary publicznej ksiąg wieczystych nie działa w odniesieniu do wpisów w dziale I księgi wieczystej. Sprostowanie oznaczenia powierzchni następuje bez potrzeby uzgadniania treści księgi wieczystej, np. w postępowaniu wieczystoksięgowym w trybie art. 27 ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Za nieuprawnione Sąd I instancji uznał zgłoszone przez powódkę zarzuty co do ważności decyzji komunalizacyjnej, a to z tego względu, że Sąd w postępowaniu cywilnym jest związany decyzją administracyjną, poza sytuacjami, gdy zachodzi jej bezwzględna nieważność, której w niniejszej sprawie nie stwierdzono.

Sąd I instancji jako chybiony ocenił również zarzut powódki dotyczący naruszenia przez pozwaną Gminę art. 5 k.c. Sąd wskazał, że skorzystanie z dobrodziejstwa art. 5 k.c. jest możliwe jedynie wówczas, gdy strona wskaże jakie zasady współzycia społecznego doznały naruszenia w konkretnej sytuacji. Nie wystarczy zatem ogólne i lakoniczne powołanie się na naruszenie powyższej normy. W niniejszej sprawie powódka nie wskazała, jakie zasady współzycia społecznego miałyby zostać naruszone przez Gminę. Ponadto samo powoływanie się na nadużycie prawa przez drugą stronę postępowania nie może stanowić podstawy do uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym.

Konkludując te wywody Sąd Rejonowy stwierdził, że z zaferowanych przez powódkę dowodów nie wynika, by stan prawny ujawniony w księdze wieczystej nr (...) - w zakresie dotyczącym działki nr (...) położonej w D. - był niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym. Działka ta powstała z parceli stanowiącej dobro publiczne mogła zostać skomunalizowana.

W dalszej części rozważań Sąd Rejonowy szczegółowo wyjaśnił, z jakich względów oddalił wnioski dowodowe powódki, w tym wnioski o przesłuchanie: Wójta Gminy B. J. L. oraz pełnomocnika powódki M. W., świadków : W. J. i M. C., jak również wnioski dowodowe w postaci kalki sporządzonej przez geodetę M. F. i dokumentacji wymienionej w pkt 4 do 12 pisma z dnia 14 lutego 2012 roku .

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. , zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się powódka A. W., zaskarżając go w całości apelacją .

W apelacji skarżąca zarzuciła naruszenie prawa procesowego - mające wpływ na wynik sprawy - w szczególności:

- art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., poprzez uznanie, iż wniosek dowodowy zgłoszony w piśmie pełnomocnika powódki z dnia 18 marca 2010 roku ( ponowiony

w piśmie z dnia 14 lutego 2011 roku ) o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji (...) Urzędu Wojewódzkiego w K. ( zasobów dawnego Urzędu Wojewódzkiego w T. ) celem określenia zakresu obowiązków i uprawnień do reprezentacji tego Urzędu przez W. J. , w kontekście wydanej przez niego decyzji komunalizacyjnej, nie został należycie sformułowany oraz nie dotyczy faktów, mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, pomimo że przedmiotem dowodu był fakt bezwzględnej nieważności decyzji komunalizacyjnej , za pomocą której działka nr (...) stała się własnością Gminy B., co skutkowało bezzasadnym oddaleniem wniosku,

- art. 250 § 1 zd. 2 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie i niezwrócenie się do Urzędu Wojewódzkiego w K. o wydanie niezbędnych dla postępowania wyciągów i odpisów,

- art. 299 k.p.c., poprzez odstąpienie od przesłuchania powódki w celu umożliwienia jej przedstawienia swojego stanowiska , w sytuacji gdy ewidentnie nie zostały wyjaśnione w sprawie istotne okoliczności dotyczące granic nieruchomości spornej, granic nieruchomości powódki oraz prawidłowości procedury komunalizacyjnej,

- art. 233 k.p.c., poprzez całkowicie dowolne uznanie, że dawna parcela gruntowa o numerze (...) położona w D. przed przyporządkowaniem jej do działki nr (...), stanowiąca jako całość własność Skarbu Państwa, była odpowiednikiem działki nr (...), podczas gdy w rzeczywistości wskazana parcela położona była w innym miejscu, niż działka ewidencyjna nr (...), a więc kwestionowana komunalizacja objęła obszar nie stanowiący nigdy własności Skarbu Państwa,

- art. 328 § 2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa.

Formułując tej treści zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz

o zasądzenie na jej rzecz od strony pozwanej kosztów postępowania, jak również

o przyznanie na rzecz pełnomocnika z urzędu od Skarbu Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce.

W uzasadnieniu do apelacji skarżąca podniosła, że Sąd Rejonowy bezpodstawnie oddalił jej wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu

z dokumentacji (...) Urzędu Wojewódzkiego w K. argumentując to faktem, że powódka przedmiotowych akt nie załączyła. Apelująca podkreśliła, że powódka nie mogła uzyskać tego rodzaju dokumentów, dlatego też Sąd na podstawie art. 250 k.p.c. winien był zażądać od odpowiedniego organu ich udzielenia. Niemożliwym było również - w ocenie skarżącej - wskazanie Sądowi konkretnych kart, dat, nazw, czy autorów dokumentów, o których dopuszczenie wносиła. Powódka nie miała bowiem wglądu w taką dokumentację, gdyż nie była traktowana jako strona postępowania administracyjnego.

Niezależnie od tego apelująca wskazała, że jest w posiadaniu obszernej dokumentacji, zdobytej już po wydaniu zaskarżonego wyroku, z której wynika, że Urząd Wojewódzki w T. wiedział, iż parcela nr (...) nie stanowiła własności Skarbu Państwa, jak też nigdy takowej dokumentacji nie żądał od Gminy B..

Apelująca zanegowała także prawidłowość stanowiska Sądu Rejonowego co do tego, że okoliczność, która miała być ustalona za pomocą wskazanego dowodu, nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Podniosła, że jej żądanie dotyczyło uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, w sytuacji gdy prawo własności działki nr (...) nie przysługuje Gminie B., a w części przysługuje samej powódce. Podstawą błędnego wpisu miała być właśnie rzeczona decyzja administracyjna, której nieważność jest wielce prawdopodobna. W ocenie skarżącej, nie jest prawidłowe stanowisko Sądu, jakoby okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. W jej przekonaniu, postępowanie dowodowe powinno być uzupełnione, poprzez przesłuchanie na tą okoliczność powódki i zbadanie dokumentacji Urzędu Wojewódzkiego w T..

Skarżąca podniosła ponadto, że w jej ocenie uzasadnienie wyroku nie odpowiada wymogom przewidzianym w art. 328 § 2 k.p.c., bowiem nie została należycie wyjaśniona podstawa prawna wyroku.

W piśmie procesowym z dnia 1 sierpnia 2012 roku pełnomocnik powódki M. W. uzupełniając zarzuty apelacyjne zarzuciła nadto nieważność postępowania wskutek wydania orzeczenia przez sędziego podlegającego wyłączeniu od rozpoznania sprawy oraz nierozpoznanie przez Sąd I instancji istoty sprawy, a to z uwagi na fakt, że wyrok nie został oparty na całości materiału dowodowego, Sąd posłużył się dowodem z opinii biegłej sądowej, który został błędnie oceniony, Sąd bezzasadnie oddalił kolejne wnioski dowodowe zgłoszone przez powódkę w toku postępowania.

Apelująca wytknęła także szereg błędów zawartych w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji, jak też braki dowodowe.

W dalszych obszernych wywodach, skarżąca przedstawiła argumentację, która w jej ocenie świadczy o zasadności powództwa, zbieżną z podnoszoną już w toku postępowania przed Sądem I instancji.

W konkluzji skarżąca podniosła, że uchybienia w zakresie postępowania dowodowego dają podstawę do uchylenia wyroku i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Wyraziła przekonanie, że dopiero po przeprowadzeniu wszystkich, wnioskowanych przez nią dowodów, możliwa będzie prawidłowa ocena okoliczności sprawy, istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na apelację, pozwana Gmina B. domagała się jej oddalenia i zasądzenia od powódki kosztów postępowania apelacyjnego.

Strona pozwana stwierdziła, że apelacja powódki zawiera subiektywną interpretację przepisów postępowania. Wskazała ponadto, że nieuprawnione są zarówno zarzuty dotyczące uchybień dowodowych, jak też zarzut niewyjaśnienia podstawy prawnej wyroku.

### **Sąd Okręgowy rozważył, co następuje:**

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie, w sytuacji gdy żaden z przytoczonych w niej zarzutów nie był trafny.

Zasadnicze zarzuty apelacyjne dotyczą braków podstawy faktycznej wynikających – zdaniem skarżącej - z niewyjaśnienia istotnych okoliczności sprawy na skutek oddalenia wniosków dowodowych oraz wadliwie dokonanej oceny materiału dowodowego , a przede wszystkim dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu geodezji T. W. .

Ponadto powódka sformułowała zarzuty : nieważności postępowania na skutek wydania orzeczenia przez sędziego podlegającego wyłączeniu od rozpoznania sprawy oraz nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy , który to zarzut uzasadniała błędami podstawy faktycznej spowodowanymi oddaleniem jej wniosków dowodowych oraz wadliwą oceną materiału dowodowego .

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów najdalej idących , tj. zarzutu nieważności postępowania oraz nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy , bowiem ich uwzględnienie skutkowałoby uchynieniem zaskarżonego wyroku oraz przekazaniem sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

Obydwa przytoczone wyżej zarzuty nie są trafne .

Przede wszystkim postępowanie przed Sądem I instancji nie było dotknięte nieważnością .

Przepis art. 379 pkt 5 k.p.c. stanowi , iż nieważność postępowania zachodzi , jeżeli skład Sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznawaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy.

Na gruncie powołanego przepisu przyjmuje się , że sformułowanie „sędzia wyłączony z mocy ustawy” nie odnosi się do wyłączenia sędziego od rozpoznania sprawy na wniosek lub na żądanie sędziego . W zakresie instytucji objętej art. 49 k.p.c. jedynie rozpoznanie sprawy przez sędziego , co do którego zapadło orzeczenie o jego wyłączeniu lub wniosek o wyłączenie oparty na przepisie art. 49 k.p.c. nie został w ogóle rozpoznany , należy uznać za rozpoznanie sprawy przez sędziego wyłączonego z mocy ustawy . Nie jest zaś zaliczane do przesłanek wyłączenia z mocy ustawy prowadzenie sprawy przez sędziego , który podlegał wyłączeniu na podstawie art. 49 k.p.c. ( zob. postanowienie Sądu Naj. z dnia 9 stycznia 2014 roku , VCZ 81/13 , Lex nr 1427290 ) .

Jak wynika z akt sprawy , powódka zgłaszała wnioski o wyłączenie sędziego , oparte na przepisie art. 49 k.p.c. , ale wszystkie te wnioski zostały przez Sąd rozpoznane ( ostatni wniosek powódki przed wydaniem zaskarżonego wyroku został oddalony postanowieniem Sądu Rejonowego w Bochni z dnia 28 marca 2012 roku , a Sąd Okręgowy w Tarnowie postanowieniem z dnia 30 kwietnia 2012 roku oddalił zażalenie powódki od tego orzeczenia ) .

Co się zaś tyczy zarzutu nierozpoznania istoty sprawy , to w orzecznictwie wielokrotnie podkreślano , że z taką sytuacją mamy do czynienia wówczas , gdy rozstrzygnięcie Sądu nie odnosi się do tego co było przedmiotem sprawy , a więc gdy Sąd zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania , a tym samym w rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego co było rzeczywistym przedmiotem sporu . Tak więc oceny , czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie analizy żądania pozwu i przepisów prawa materialnego , stanowiących podstawę rozstrzygnięcia , a nie na podstawie ewentualnych wad postępowania wyjaśniającego ( dowodowego ) . Niedomagania w zakresie dotyczącym ustaleń faktycznych ( zaniechanie wzięcia przez Sąd pod uwagę wszystkich dowodów , oddalenie wniosków dowodowych , ewentualnie błędna ocena materiału dowodowego ) nie wyczerpują pojęcia nierozpoznania istoty sprawy , lecz mogą uzasadniać sformułowanie na tej podstawie zarzutów naruszenia prawa procesowego , mających wpływ na wynik sprawy ( zob. postanowienie Sądu Naj. z dnia 28 listopada 2014 roku , I CZ 76/14 , Lex nr 1560201, postanowienie Sądu Naj. z dnia 15 lutego 2013 roku , I CZ 186/12 , Lex nr 1308014 , postanowienie Sądu Naj. z dnia 26 listopada 2012 roku , II SZ 3/12 , Lex nr 1232797 oraz postanowienie Sądu Naj. z dnia 9 listopada 2012 roku , I CZ 156/12 , Lex nr 1231340 ) .

Jeżeli uwzględnić treść żądania pozwu , to nie ulega wątpliwości , że istota sprawy została rozpoznana , bowiem Sąd I instancji ocenił zasadność tego żądania , ( czyniąc uprzednio ustalenia faktyczne ) w oparciu o znajdujący zastosowanie



w sprawie przepis prawa materialnego , tj. art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece . Już natomiast to , czy Sąd na potrzeby ustaleń faktycznych przeprowadził pełne postępowanie dowodowe , czy prawidłowo ocenił zgromadzony materiał dowodowy , jak również kwestia ewentualnych uchybień w procesie subsumcji stanu faktycznego pod właściwy przepis prawa materialnego nie stanowią okoliczności decydujących o nierozpoznaniu istoty sprawy.

Trzeba zresztą podnieść , iż zarzucane przez powódkę uchybienia w zakresie postępowania dowodowego przybrały w apelacji postać odrębnych zarzutów , które można zasadniczo sprowadzić do : niewyjaśnienia przez Sąd I instancji istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych na skutek bezzasadnego oddalenia wniosków dowodowych oraz naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. , tj. dokonania oceny materiału dowodowego z naruszeniem wymienionych w tym przepisie kryteriów kontroli dowodów .

Z niewyjaśnieniem istotnych okoliczności sprawy mamy do czynienia , przy występowaniu niepełnych ustaleń faktycznych . Dzieje się tak w przypadku naruszenia przez Sąd przepisów procesowych wskutek nieprzeprowadzenia wyczerpującego postępowania dowodowego , tj. oddalenia wniosków dowodowych stron , ewentualnie niewyjaśnienia pewnych okoliczności z urzędu .

Bezsporne jest , że Sąd I instancji oddalił wskazane w apelacji wnioski dowodowe skarżącej , wyjaśniając szczegółowo w uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia powody takiej decyzji .

Wbrew zastrzeżeniom apelującej decyzja Sądu I instancji o oddaleniu tychże wniosków dowodowych była trafna i nie stanowiła naruszenia mającego wpływ na wynik sprawy . Aby można było mówić o wpływie - na wynik sprawy - uchybienia polegającego na pominięciu pewnego dowodu ( w tym również na ocenę dowodów ) skarżący musiałby wykazać , iż oddalenie wniosku dowodowego nastąpiło z naruszeniem przepisu art. 217 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.

Obowiązkowi w tym zakresie skarżąca nie podołała .

Jak wynika z uzasadnienia wniosków dowodowych nieuwzględnionych przez Sąd I instancji oraz z treści zarzutów apelacyjnych , powódka zgłoszonymi dowodami zamierzała zakwestionować podstawę nabycia przez Gminę B. działki nr (...) , wykazać wadliwości postępowania administracyjnego zakończonego wydaniem decyzji Wojewody (...) z dnia 28 grudnia 1994 roku oraz wadliwości samej decyzji stanowiącej podstawę wpisu w księdze wieczystej nr (...) i to o takiej wadze , które w jej ocenie mogły uzasadniać przyjęcie bezwzględnej nieważności tego aktu .

Wobec takiego uzasadnienia zgłoszonych wniosków dowodowych , słusznie Sąd I instancji rozważał dopuszczalność prowadzenia postępowania dowodowego na oznaczone przez powódkę okoliczności oraz ich przydatność dla wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności .

Zasadą bowiem jest w postępowaniu cywilnym ( również w sprawie o uzgodnienie stanu prawnego nieruchomości ujawnionego w księdze wieczystej na podstawie ostatecznej decyzji administracyjnej ) związanie Sądów powszechnych decyzją administracyjną . Z owego związania wynika przede wszystkim nakaz respektowania treści rozstrzygnięcia zawartego w decyzji oraz zakaz ingerowania w tą treść rozumiany jako możliwość pominięcia lub modyfikacji materialnoprawnych skutków wynikających z decyzji. Oznacza to , że dopóki decyzja ostateczna nie zostanie w sposób wiążący uchylona przez kompetentny organ administracji lub Sąd administracyjny z powodu jej nielegalności lub nieważności , to Sąd powszechny nie mający przyznanej ustawowej kompetencji do zniesienia obowiązywania decyzji administracyjnej, musi uznawać akt mający wszystkie formalnoprocesowe cechy decyzji za wiążący i ważny ( tak wyrok Sądu Naj. z dnia 17 października 2000 roku, I CKN 846/98 , Lex Polonica nr 390246 , wyrok Sądu Naj. z dnia 19 listopada 2004 roku , V CK 251/04 , Lex Polonica nr 407875 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Naj. z dnia 9 października 2007 roku , III CZP 46/07 , OSNC z 2008 roku ,

Z. 3, poz. 30, wyrok Sądu Naj. z dnia 10 lutego 2012 roku, II CSK 326/11, Lex nr 1131123 oraz wyrok Sądu Naj. z dnia 25 stycznia 2012 roku, V CSK 51/11, Biul. Sądu Naj. z 2012 roku, Nr 3, poz. 13 – 14).

Powyższa zasada doznaje ograniczenia wyłącznie w przypadku kwalifikowanych wad decyzji, które wyczerpują wypracowaną w judykaturze Sądu Najwyższego konstrukcję tzw. bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej.

Przy koncepcji bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej chodzi jednak wyłącznie o takie wady decyzji, które dyskwalifikują ją jako indywidualny akt administracyjny z punktu widzenia podstawowych cech kreatywnych przesądających o byciu prawnym aktem administracyjnym w ogóle. Ponieważ koncepcja bezwzględnej nieważności decyzji nie ma oparcia w prawie administracyjnym, to przyjmuje się, że chodzi o przypadki nieistnienia decyzji, względnie istnienia tzw. „nie aktu”. W orzecznictwie do takich wad zalicza się brak organu powołanego do orzekania w określonej materii, niezastosowanie jakiegokolwiek procedury lub oczywiste naruszenie zasad postępowania administracyjnego (por. postanowienie Sądu Naj. z dnia 7 marca 1964 roku, II CR 560/61, OSNPG z 1964 roku, Z. 8, poz. 60, uchwałę Sądu Naj. z dnia 21 listopada 1980 roku, III CZP 43/80, OSNC z 1981 roku, Z. 8, poz. 142, postanowienie Sądu Naj. z dnia 9 listopada 1994 roku, III CRN 36/94, OSNC z 1995 roku, Z. 3, poz. 54 oraz uzasadnienie powołanej wyżej uchwały Sądu Naj. z dnia 9 października 2007 roku, III CZP 46/07).

Można więc powiedzieć, że z nieistnieniem decyzji (bezwzględną nieważnością decyzji) będziemy mieli do czynienia w przypadku, gdy decyzja pozbawiona jest cech aktu formalnoprocesowego. Do przesłanek formalnoprocesowych niezbędnych do zaistnienia decyzji należą:

- realny fakt podjęcia przez organ administracji publicznej czynności skierowanej na wywołanie skutków prawnych,
- nadanie tej czynności oraz jej przedmiotowym wytworom formy procesowej wskazującej na wolę wywołania skutków prawnych wobec oznaczonych podmiotów (podmiotu),
- faktyczne istnienie co najmniej jednego podmiotu będącego adresatem aktu,
- faktyczne stworzenie co najmniej jednemu adresatowi aktu możliwości zapoznania się z jego treścią.

Jeżeli decyzja pozbawiona będzie, choćby jednego z wymienionych warunków, to wówczas możemy mówić o jej nieistnieniu, tj. o bezwzględnej nieważności decyzji (zob. M. Romańska, M. Kamiński: Moc wiążąca decyzji administracyjnej w postępowaniu cywilnym a koncepcje jej nieważności, P.S. z 2008 roku, Z. 4, str. 5 – 21).

Przy istnieniu zaś powyższych przesłanek formalnoprocesowych nie można przyjąć bezwzględnej nieważności decyzji, choćby była ona dotknięta wadami wymienionymi w art. 145 k.p.a. i w art. 156 k.p.a., uzasadniającymi stwierdzenie jej nieważności lub uchylenie w wyniku wznowienia postępowania (tak wyrok Sądu Naj. z dnia 7 lipca 2005 roku, IV CK 12/05, Lex nr 180909, uzasadnienie powołanego wyżej wyroku Sądu Naj. z dnia 19 listopada 2004 roku, VCK 251/04 oraz wyrok Sądu Naj. z dnia 13 lutego 2004 roku, II CK 456/02, Lex Polonica nr 1839969).

Przy uwzględnieniu tych uwag, należy zgodzić się z Sądem I instancji, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dawał żadnych podstaw do przyjęcia, że decyzja administracyjna z dnia 28 grudnia 1994 roku stanowiła decyzję nieistniejącą (bezwzględnie nieważną).

Przedmiotowa decyzja spełniała bowiem wszystkie przytoczone uprzednio przesłanki formalnoprocesowe wymagane do zaistnienia aktu.

I tak decyzja ta stanowiła akt uprawnionego organu administracji publicznej (Wojewody (...)) skierowanego na wywołanie skutków prawnych (potwierdzenia nabycia z mocy samego prawa na podstawie art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 roku Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych). Czynność organu administracyjnego przybrała formę procesową decyzji, wskazującej na wolę

wywołania skutków prawnych ( stwierdzenia nabycia prawa własności - między innymi - działki nr (...) przez Gminę B.) , a adresatem aktu był co najmniej jeden podmiot . Wreszcie stworzono co najmniej jednemu adresatowi aktu możliwości zapoznania się z jego treścią .

Przy braku przesłanek pozwalających uznać przedmiotową decyzję za akt bezwzględnie nieważny , Sąd nie był uprawniony do jej kwestionowania , a co za tym idzie prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności ( wady decyzji ) , które mogłyby ewentualnie stanowić podstawę domagania się stwierdzenia jej nieważności lub uchylenia w wyniku wznowienia postępowania. Taki właśnie charakter miały powoływane przez apelującą wady decyzji ( kwestionowanie uprawnień podpisanego pod decyzją W. J. do reprezentowania Wojewody (...) , twierdzenie , że parcela nr (...) przyporządkowana do działki ewidencyjnej nr (...) nie stanowiła własności Skarbu Państwa ) .

Sąd Okręgowy nie dopatrył się również - przy ocenie materiału dowodowego - nieprawidłowości istotnych z punktu widzenia kryteriów oceny dowodów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. , a przynajmniej powódka w swojej apelacji nie przedstawiła argumentów , które by taki zarzut mogły uzasadniać .

Powódka odnosiła zarzut wadliwej oceny dowodów , przede wszystkim do dowodu z opinii biegłej sądowej z zakresu geodezji T. W. .

W związku z tym trzeba wyjaśnić , iż kontrola opinii biegłego ze względu na jej specyfikę ( wiadomości specjalne ) odbywa się przy zastosowaniu szczególnych kryteriów oceny do których należą : poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii , sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen , a także ich zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej. Jeżeli z punktu widzenia tych kryteriów opinia biegłego nie budzi wątpliwości , to brak jest podstaw do jej kwestionowania (zob. postanowienie Sądu Naj. z dnia 7 listopada 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC z 2001 roku, Z. 4, poz. 64, postanowienie Sądu Naj. z dnia 7 kwietnia 2005 roku , II CK 572/04 , Lex nr 151656 oraz wyrok Sądu Naj. z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, Lex nr 77046).

Sąd Okręgowy , podobnie jak Sąd I instancji nie znalazł podstaw - przy zastosowaniu wskazanych uprzednio kryteriów – do podważenia zasadniczych wniosków opinii wymienionej biegłej , a w szczególności jej wypowiedzi w zakresie oznaczenia działek ewidencyjnych , do których przyporządkowana została parcela gruntowa nr (...) . Biegła sądowa w sposób przekonywujący wyjaśniła również , z jakich przyczyn nie jest możliwe nakładanie kalki na kopię mapy .

W sytuacji , gdy opinia biegłej sądowej była jednoznaczna i przekonywująca , nie było potrzeby weryfikowania wniosków w niej zawartych opinią innego biegłego . Potrzeba powołania innego biegłego nie może bowiem wynikać z samego niezadowolenia strony z wniosków dotychczasowej opinii, ale musi być powodowana jej brakami w zakresie logicznego i jasnego przedstawienia toku rozumowania prowadzącego do sformułowanych w niej wniosków ( zob. wyrok Sądu Naj. z dnia 24 maja 2005 roku , V CK 659/04 , Lex nr 180821 ) .

Pozbawiony uzasadnionych podstaw był także zarzut procesowy naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c.

Zarzut naruszenia przepisu art. 328 § 2 k.p.c. może być skutecznie zgłoszony tylko w tych wyjątkowych wypadkach , kiedy treść uzasadnienia orzeczenia całkowicie uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу , który doprowadził do wydania orzeczenia , co powoduje że zaskarżone orzeczenie uchyla się spod kontroli apelacyjnej . Tylko bowiem w tym wypadku powyższe uchybienie może być uznane za mogące mieć wpływ na wynik sprawy ( zob. wyrok Sądu Naj. z dnia 3 lutego 2012 roku , I UK 290/11 , Lex nr 1241559 ) .

Uzasadnienie do zaskarżonego wyroku zawiera wszystkie niezbędne elementy wymienione w przepisie art. 328 § 2 k.p.c. , w tym szczegółowe wyjaśnienie podstawy prawnej orzeczenia z przytoczeniem przepisów prawa .

Ponieważ zarzuty wymierzone w podstawę faktyczną orzeczenia okazały się niezasadne , Sąd Okręgowy podzielając ustalenia faktyczne Sądu I instancji przyjął je za własne .

W stanie faktycznym sprawy powyżej zaprezentowanym Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego .

Tak jak podaje Sąd I instancji co do zasady dopuszczalne jest sformułowanie żądania pozwu w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym w sposób podany przez powódkę . W orzecznictwie dopuszczono bowiem usunięcie niezgodności w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece , jeżeli ta sama działka geodezyjna wpisana jest w dwóch księgach wieczystych , w których ujawnieni są różni właściciele .

Wówczas uzgodnienie treści jednej z tych ksiąg wieczystych powinno polegać na wykreśleniu działki z księgi wieczystej .

Powódka utrzymując , że działka nr (...) powstała z parceli nr (...), w rzeczywistości weszła w skład jej działki nr (...) wskazywała na wadliwość decyzji administracyjnej Wojewody (...) z dnia 28 grudnia 1994 roku , którą potwierdzone zostało nabycie - z mocy samego prawa na podstawie przepisów ustawy z dnia 10 maja 1990 roku - przez Gminę B. prawa własności działki nr (...) i która to decyzja stanowiła podstawę wpisu prawa własności w księdze wieczystej nr (...) .

Jak stąd wynika powódka uważała , że rozbieżność między rzeczywistym stanem prawnym nieruchomości a stanem prawnym ujawnionym w księdze wieczystej nr (...) ( w odniesieniu do działki nr (...) ) spowodowana została wadliwością decyzji administracyjnej , tj. wydaniem decyzji stwierdzającej nabycie przez Gminę B. prawa własności działki nr (...) z naruszeniem procedury oraz przy braku przesłanek określonych w przepisach prawa materialnego ( w ustawie z dnia 10 maja 1990 roku ) .

Tymczasem Sąd w toku niniejszego postępowania ( na co już uprzednio zwracano uwagę ) , ze względu na przyjętą w ustawie z dnia 10 maja 1990 roku drogę postępowania administracyjnego do stwierdzenia nabycia prawa własności nieruchomości oraz rozdzielenie kompetencji między sądami i organami administracyjnymi nie był uprawniony do dokonywania kontroli prawidłowości wydanej w dniu 28 grudnia 1994 roku decyzji .

Jak już wcześniej akcentowano – poza wypadkiem tzw. bezwzględnej nieważności decyzji administracyjnej , która w niniejszej sprawie nie wystąpiła - trzeba przyjmować , że moc wiążąca decyzji nakazuje Sądowi cywilnemu uwzględnić jej zakres podmiotowy i przedmiotowy . Decyzja administracyjna wydana przez organ w zakresie przyznanej mu kompetencji pełni bowiem w procesie cywilnym rolę szczególną . Po pierwsze korzysta jako dokument urzędowy z domniemania prawdziwości i zgodności z prawem . Po wtóre nie może być podważona przez Sąd powszechny ( poza wypadkami szczególnymi mieszczącymi się w koncepcji bezwzględnej nieważności decyzji ) , ze względu na treść i charakter zawartego

w niej oświadczenia organu państwowego , które jest zbliżone do oświadczenia zawartego w orzeczeniu sądowym ( por. postanowienie Sądu Naj. z dnia 11 lutego 2011 roku , I CSK 213/10 , Lex nr 936474 , uzasadnienie powoływanej wcześniej uchwały Sądu Naj. z dnia 9 października 2007 roku , III CZP 46/07 , wyrok Sądu Naj. z dnia 14 grudnia 2006 roku , I CSK 344/06 , Lex nr 488997 , postanowienie Sądu Naj. z dnia 5 czerwca 2003 roku , II CKN 194/01 , Lex nr 137549 ; por. również M. Romańska , M. Kamiński : Moc wiążąca decyzji administracyjnej w postępowaniu cywilnym a koncepcje jej nieważności , P.S. z 2008 roku , Z. 4 , str. 5 – 21 ) .

Niezależnie od związania decyzją administracyjną wskazać trzeba , iż postępowanie dowodowe wykazało , że zdecydowanie największa część parceli gruntowej nr (...) tworzy jednak działkę nr (...) ujawnioną w księdze wieczystej nr (...) , a tylko nieznaczne fragmenty tej parceli zostały przyporządkowane do działek sąsiednich , w tym do działki powódki nr (...) . Ponadto – jak trafnie zauważył Sąd I instancji – powódka nie zdołała udowodnić , że parcela gruntowa nr (...) stanowiła kiedykolwiek jej własność bądź właścicielami tej parceli byli poprzednicy prawni powódki .

Przy uwzględnieniu pozostałych, trafnych argumentów przywołanych przez Sąd I instancji w rozważaniach prawnych, które Sąd II instancji w pełni podziela, powództwo zgłoszone w trybie art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 roku o księgach wieczystych i hipotece nie mogło być uwzględnione.

Wskazane w rozważaniach powody zadecydowały więc o oddaleniu apelacji powódki na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono po myśli art. 98 k.p.c. w zw.

z § 6 pkt 2 i § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

W oparciu o art. 29 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze w zw. z § 6 pkt 2 i § 13 ust. 1 pkt 1 oraz § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości

z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej

z urzędu, Sąd Okręgowy przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego

w Tarnowie na rzecz adwokata P. R. kwotę 110,70 zł tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powódce z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.